

(Corriere dello Sport - R.Maida) To prawdziwy sprawdzian. Nie tylko dlatego, że pozostało dziesięć dni do początku ligi, ale również dlatego, że rywal znajduje się już w trybie rywalizacji, będąc zmuszonym grać w przyszłym tygodniu w eliminacjach Ligi Mistrzów.

Niepokonana w wymiarze 90-minutowym w całym precampionato Roma, poszuka w Sewilli potwierdzenia, w pierwszym sparingu swojego drugiego letniego tourne, po długim pobycie w USA. Po wylądowaniu wczoraj późnym popołudniem z 26 graczami, w tym z kontuzjowanym Karsdorpem, zespół trenował dziś rano w ośrodku treningowym Sevilli i wieczorem zagra na Sanchez Pizjuan sparing poświęcony Antonio Puercie, który zmarł w 2007 roku po ataku serca na boisku.

To będzie dzień z biciem serca dla dyrektora sportowego Monchiego, który wróci po raz pierwszy na swój stadion w roli rywala, ale przede wszystkim rozstrzygający test dla Eusebio Di Francesco, który oceni jaki zespół wystawić w swoim oficjalnym debiucie. W oczekiwaniu na Mahreza i prawdopodobnie środkowego obrońcę, debiutująca w Bergamo Roma będzie zbudowana w większości w ten sposób: pozostają pewne wątpliwości co do partnera Manolas - Juan Jesus walczy z Fazio, a nowy nabytek, Moreno, jest za hierarchii za nimi - i playmakera, którym powinien być De Rossi z Gonalonsem, który może być niespodzianką. Jeśli w mercato nie pojawią się nowe twarze Defrel powinien zacząć sezon na prawym ataku, aby pozostawić miejsce po przerwie młodemu Turkowi Cengizowi Underowi, który był świetny w trakcie pierwszych występów w USA.

Po meczu Roma zatrzyma się w Sewilli do niedzielnego poranka, gdy wyleci do Vigo. O 19:30 zagra z Celtą, kolejnym hiszpańskim zespołem, aby zaraz potem wrócić do Włoch i poświęcić się przygotowaniom na Atalantę.

Autor: abruzzo